

Sygn. akt I C 755/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Bartoszycach, I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: SSR Ewa Kurasz

Protokolant: st. sekr. sąd. Urszula Janowicz

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2019 roku w Bartoszycach

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko W. K.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 755/18

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o zasądzenie w elektronicznym postępowaniu upominawczym od pozwanego W. K. 4752,99 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 23 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda podał, że 2 maja 2017 roku pozwany w stanie nietrzeźwości kierował rowerem i uderzył w pojazd marki S., posiadający ubezpieczenie auto casco (AC) w powodowym towarzystwie ubezpieczeń. Powód w ramach zawartej z poszkodowanym umowy wypłacił stosowne odszkodowanie. Następnie zwrócił się do pozwanego o zwrot wypłaconego odszkodowania na podstawie art. 828 § 1 k.c.

Pozwany nie zwrócił powodowi wypłaconego poszkodowanemu odszkodowania, dlatego wniesienie pozwu było uzasadnione (pozew k. 2-5, pismo procesowe k. 44-45).

Postanowieniem z 22 maja 2018 roku, wydanym w sprawie VI Nc-e 737892/18 **Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie** stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i na podstawie art. 505³³ § 1 k.p.c. przekazał sprawę do poznania Sądowi Rejonowemu w Bartoszycach (postanowienie k. 6).

Pozwany W. K. wniósł o oddalenie powództwa.

Oświadczył, że koszty naprawy pojazdu zostały przez poszkodowanego zawyżone, gdyż pojazd był lekko uszkodzony, a samochód dalej jeździł. Ponadto nie ma on środków na spłatę dochodzonej należności (odpowiedź na pozew k. 61).

Sąd ustalił, co następuje:

Dnia 2 maja 2017 roku pozwany W. K. kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości (1,18 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu). Jadąc najechał na prawidłowo zaparkowany przy prawej krawędzi jezdni samochód osobowy marki S. o numerze rejestracyjnym (...), powodując uszkodzenie pokrywy silnika.

(dowody: notatka k. 20,

z akt II W 4736/17 Sądu Rejonowego w Bartoszycach: notatki urzędowe k. 1, 3, protokoły k. 2, 4-5, 9-10, 21-22, 24-25)

Właściciel uszkodzonego pojazdu posiadał w chwili wypadku zawartą umowę ubezpieczenia AC z powodem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W.. Po zdarzeniu zgłosił on szkodę ubezpieczycielowi. Na podstawie oględzin pojazdu oraz przedłożonych faktur za naprawę powód decyzją z 5 lipca 2017 roku przyznał, a następnie wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 4752,99 złotych.

(dowody: polisa k. 21,

protokół zgłoszenia szkody k. 22-23,

fotografie k. 24-25,

oświadczenie k. 26,

prawo jazdy i dowód rejestracyjny k. 27, 28,

upoważnienie k. 29,

faktury k. 30-31,

decyzja k. 32-34)

W trakcie postępowania w sprawie o wykroczenie, prowadzonego wobec pozwanego w związku z kolizją z 2 maja 2017 roku, dopuszczono dowód z opinii biegłego psychiatry na okoliczność poczytalności pozwanego w chwili popełnienia czynu społecznie szkodliwego.

W opinii biegły lekarz psychiatra stwierdził, że pozwany jest osobą upośledzoną umysłowo. Ma ośmioro rodzeństwa, z których troje również jest upośledzonych. Matka choruje na schizofrenię. Pozwany w dzieciństwie leczył się psychiatrycznie, ale obecnie nie kontynuuje leczenia. Pozostaje pod opieką matki. Ukończył szkołę specjalną. Nie potrafi czytać ani pisać. Z trudem się podpisuje. Nie potrafi liczyć. Nie wie, jaka jest godzina na zegarze. Nie zna daty swojego urodzenia, nie wiedział, jaka jest data w chwili badania.

Lekarz psychiatra w trakcie badania stwierdziła, że pozwany wypowiada się prostymi zdaniami z błędami. Nie rozumie wielu kierowanych do niego pytań. Nie posiada umiejętności abstrahowania, planowania i przewidywania konsekwencji swoich zachowań. Nie rozumie ocen moralnych.

We wnioskach opinii lekarz psychiatra stwierdziła u pozwanego upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym, zaburzone krytycyzm myślenia oraz zdolność do planowania i przewidywania konsekwencji swojego zachowania. W ocenie lekarza pozwanemu brak umiejętności planowania i efektywnego przewidywania, nie zdaje sobie sprawy z konsekwencji swoich zachowań. Wskazano, że w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu pozwany miał zniesioną poczytalność do rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 17 § 1 k.w. Stwierdzono również, że jego udział w rozprawie nie ma sensu, gdyż nie rozumie prostych pytań i nie będzie w stanie udzielić rzeczowych wyjaśnień.

Postanowieniem z 16 listopada 2017 roku postępowanie w sprawie o wykroczenie z art. 87 § 1 k.w. wobec pozwanego W. K. umorzono na podstawie art. 17 § 1 k.w.

(dowody: z akt II W 4736/17 Sądu Rejonowego w Bartoszycach: opinia k. 36-39, postanowienie k. 42)

Pomimo dwukrotnego wezwania do zwrotu wypłaconego odszkodowania przez powoda pozwany nie zwrócił mu tej kwoty.

(dowody: pisma k. 36-37)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z fotografii oraz dokumentów zawartych w aktach sprawy oraz załączonych aktach II W 4736/17 Sądu Rejonowego w Bartoszycach.

Treść tych dowodów jest zgodna ze sobą i tworzy spójny obraz stanu faktycznego w sprawie, a autentyczność żadnego z nich nie była przez strony kwestionowana. Podkreślić przy tym należy, że opinia biegłego psychiatry wydana w postępowaniu o wykroczenie nie jest w niniejszym postępowaniu dowodem z opinii biegłego, a jedynie dokumentem prywatnym i była przez sąd rozpoznający sprawę oceniana i przyjmowana za podstawę rozstrzygnięcia w takim charakterze.

Powództwo wniesione w niniejszej sprawie nie było zasadne, z uwagi na niepoczytalność pozwanego w chwili wyrządzenia szkody i brak zdolności do ponoszenia odpowiedzialności, również cywilno – prawnej, za skutki swojego postępowania.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

W myśl art. 828 § 1 k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Jeżeli zakład pokrył tylko część szkody, ubezpieczającemu przysługuje co do pozostałej części pierwszeństwo zaspokojenia przed roszczeniem ubezpieczyciela.

Natomiast zgodnie z art. 425 § 1 k.c. osoba, która z jakichkolwiek powodów znajduje się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, nie jest odpowiedzialna za szkodę w tym stanie wyrządzoną.

Przenosząc powyższe przepisy na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż co do zasady osoba powodująca uszkodzenie innego pojazdu na skutek kierowania rowerem w stanie nietrzeźwości jest odpowiedzialna za wyrządzonym tym czynem szkodę. Kierujący rowerem (w przeciwieństwie np. do kierującego pojazdem mechanicznym), odpowiada przy tym za swoje czyny na zasadzie winy, gdyż rower nie jest pojazdem mechanicznym wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody (tak między innymi Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 25 marca 2015 roku, sygn. akt I ACa 1442/14). Ubezpieczyciel, który naprawił szkodę wyrządzoną w sposób zawiniony przez kierującego rowerem będzie więc mógł się domagać od sprawcy szkody zwrotu wypłaconego odszkodowania.

Wyjątkiem od powyższej zasady będzie między innymi sytuacja, gdy sprawcy szkody nie będzie można przypisać winy z uwagi na tak zwaną „niepoczytalność”. Zarówno w prawie karnym jak i cywilnym jest to stan, który wyłącza odpowiedzialność sprawcy na zasadzie winy. Wyłączenie świadomości to niezrozumienie znaczenia i konsekwencji swojego postępowania, jego możliwych skutków i naganności. Natomiast wyłączenie swobody polega na braku możliwości efektywnego kierowania swoim postępowaniem. Dla zaistnienia stanu niepoczytalności wystarczające jest zaistnienie jednej z powyższych przesłanek, chociaż w różnych stanach fantastycznych możliwe jest, że istnieją one równolegle.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazywał, że pozwanemu, na skutek upośledzenia umysłowego w stopniu umiarkowanym, nie można przypisać winy, gdyż w czasie wyrządzenia szkody znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne wyrażenie woli i powzięcie decyzji. Z opinii biegłego sporządzonej na potrzeby postępowania w sprawie o wykroczenie wynika, iż nie potrafi on czytać, pisać, liczyć, nie posiada pełnej orientacji w miejscu i czasie. Nie wypowiada się jasno i nie rozumie większości kierowanych do niego pytań. Nie potrafi zrozumieć konsekwencji swojego postępowania ani go zaplanować. Nie rozumie ocen moralnych. Nie ma więc świadomości ewentualnej naganności swoich zachowań i nie potrafi przewidzieć ich negatywnych skutków, a co za tym idzie nie może podjąć racjonalnej decyzji co do ich zaniechania.

Na niepoczytalność pozwanego w chwili wyrządzenia szkody wskazuje również treść zeznań policjantki interweniującej na miejscu zdarzenia, złożonych w postępowaniu o wykroczenie, która stwierdziła, że z pozwanym po zdarzeniu był utrudniony kontakt i powtarzał on cały czas, że chce do domu. W czasie składania wyjaśnień również wskazał, że jest upośledzony, a o wszystko trzeba pytać jego mamy, bo ona wie lepiej (k. 5, 10 akt II W 4736/17).

Podkreślić należy, że istnienie dokumentów prywatnych i urzędowych (opinia biegłego z postępowania w sprawie o wykroczenie i postanowienie sądu o umorzeniu tego postępowania z uwagi na niepoczytalność sprawcy) spowodowało, że ciężar dowodu na okoliczność tego, że pozwany był zdolny do ponoszenia odpowiedzialności cywilnej na zasadzie winy co do tego czynu, został przeniesiony na powoda. W wyroku z 11 stycznia 2001 roku (sygn. akt IV CKN 1469/00) Sąd Najwyższy stwierdził, że w sprawie o naprawienie szkody przez małoletniego sprawcę, który w chwili popełnienia czynu miał ukończone 13 lat, na stronie powodowej ciąży dowód jego dojrzałości umysłowej pozwalającej na ponoszenie winy. Podobnie w niniejszej sprawie, gdzie mamy do czynienia ze sprawcą upośledzonym w stopniu umiarkowanym, to powód winien wykazać, że pozwanemu mimo upośledzenia umysłowego, można przypisać winę.

Wskazać należy, że to pełnomocnik powoda złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy II W 4736/17. Mimo to nie złożył dalszych wniosków na okoliczność ewentualnej poczytalności pozwanego. W związku z tym sąd przyjął, na podstawie dowodów z dokumentów, że pozwanemu nie można przypisać winy za wyrządzoną szkodę. Co za tym idzie powodowy zakład ubezpieczeń nie może domagać się zwrotu wypłaconego odszkodowania.

Dlatego, na podstawie art. 425 k.c. w zw. z art. 828 § 1 k.c. w zw. art. 415 k.c. w z art. 6 k.c. powództwo uległo oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., w myśl zasady odpowiedzialności za wynik postępowania. Ponieważ z akt sprawy nie wynika, aby pozwany, który sprawę wygrał, poniósł jakiegokolwiek koszty związane z niniejszym postępowaniem, brak jest orzeczenia w tym zakresie w treści wyroku.